

DYLEMATY STRATEGICZNE XXI WIEKU

Księga Jubileuszowa
dedykowana Profesorowi
Michałowi Chorośnickiemu
z okazji czterdziestolecia
pracy naukowej



Pod redakcją
naukową

Roberta Kłosowicza
Bogdana Szlachty
Janusza Józefa Węca

Dylematy strategiczne XXI wieku

Dylematy strategiczne XXI wieku

Księga Jubileuszowa dedykowana
Profesorowi Michałowi Chorośnickiemu
z okazji czterdziestolecia pracy naukowej

*Pod redakcją naukową
Roberta Kłosowicza
Bogdana Szlachty
Janusza Józefa Węca*



Kraków 2013

Copyright by Wydział Studiów Międzynarodowych i Politycznych
Uniwersytetu Jagiellońskiego and individual authors, 2013

Recenzent: prof. dr hab. Andrzej Zięba

Opracowanie redakcyjne: Dagmara Małysza, Justyna Wójcik

Korekta: Mateusz Kijewski

Projekt okładki: Igor Stanisławski

Skład i łamanie: Małgorzata Manterys-Rachwał

Publikacja dofinansowana
przez
Wydział Studiów Międzynarodowych i Politycznych Uniwersytetu Jagiellońskiego

ISBN 978-83-7638-375-0

KSIĘGARNIA AKADEMICKA
ul. św. Anny 6, 31-008 Kraków
tel./faks: 012 431-27-43, 012 421-13-87
e-mail: akademicka@akademicka.pl

Księgarnia internetowa:
www.akademicka.pl

Spis treści

Tabula Gratulatoria	VII
Słowo o Jubilacie.....	IX
Promotorstwo zakończonych prac doktorskich	XIII
Dorobek naukowy – najważniejsze prace	XV

CZĘŚĆ PIERWSZA. HISTORIA – PAŃSTWO – PRAWO

Marek Bankowicz, <i>Instytucja prezydenta a siły zbrojne i bezpieczeństwo narodowe: wybrane przypadki</i>	1
Włodzimierz Bernacki, <i>Prawo i państwo w myśli politycznej Karola Libelta</i>	9
Agnieszka Czubik, <i>Przesłanka „znaczącego uszczerbku” – nowy warunek dopuszczalności skargi indywidualnej w systemie ochrony praw człowieka Rady Europy</i>	23
Paweł Czubik, <i>Nowe strefy wolnego handlu USA – od prostej wymiany handlowej do celów „wyższych”</i>	37
Antoni Dudek, <i>Główne czynniki dynamizujące rozkład systemu realnego socjalizmu w Polsce lat 80. XX wieku</i>	49
Dominika Dziwisz, <i>„Tallinn Manual” – próba interpretacji prawa międzynarodowego dla cyberprzestrzeni</i>	65
Barbara Krauz-Mozer, <i>W poszukiwaniu „ducha” naszych czasów</i>	75
Kazimierz Lankosz, <i>Rozstrzyganie sporów w ramach WTO w świetle współczesnego prawa międzynarodowego – wybrane zagadnienia</i>	85
Jacek M. Majchrowski, <i>Kilka uwag o Sejmie Ustawodawczym</i>	111
Andrzej Mania, <i>Wywiad i politycy. Rywalizacja i współdziałanie w procesie formowania polityki bezpieczeństwa w USA</i>	119
Grzegorz Mazur, <i>Dwóch kurierów ZWZ do Lwowa – sprawa Stanisława i Józefa Żymierskich</i>	135
Sylwia Rasson, <i>The Human Right to Health Versus Intellectual Property Rights in the Context of Developing Countries</i>	143
Arkady Rzegocki, <i>Soft power – niedoceniana siła</i>	155
Barbara Stoczewska, <i>Ruchy narodowe w Europie Środkowo-Wschodniej – główne elementy charakterystyki</i>	161
Bogdan Szlachta, <i>Publicystyka propapieska w trakcie sporu o inwestyturę. Uwagi o pracy Manegolda z Lautenbach</i>	171

CZĘŚĆ DRUGA. POLITYKA MIĘDZYNARODOWA

Bogusława Bednarczyk, <i>Europejska strategia antydyskryminacyjna w XXI wieku – regres czy postęp?</i>	187
Ewa Bojenko-Izdebska, „Zintegrowane bezpieczeństwo” w strategii bezpieczeństwa RFN.....	199
Ewa Bujwid-Kurek, <i>Spór graniczny w relacjach słoweńsko-chorwackich na przykładzie Zatoki Pirańskiej</i>	209
Marek Czajkowski, <i>Obrona przeciwrakietowa Izraela</i>	221
Ryszard M. Czarny, <i>Wzrost międzynarodowego zainteresowania Daleką Północą</i>	237
Erhard Cziomer, <i>Dylematy niemieckiej strategii przewyciężenia kryzysu strefy euro Unii Europejskiej w XXI wieku</i>	249
Aleksander Głogowski, <i>Chiny – Pakistan – Afganistan. Nowe mocarstwo wobec starych wyzwań</i>	263
Artur Gruszczak, <i>Centrum Analizy Wywiadowczej Unii Europejskiej i jego rola w strategii bezpieczeństwa UE</i>	273
Edward Haliżak, <i>Region Azji i Pacyfiku – logika geoeconomii i geopolityki</i>	285
Robert Kłosowicz, <i>Upadek państwowości jako jedna z głównych przyczyn zagrożenia dla pokoju w Afryce Subsaharyjskiej po zakończeniu zimnej wojny</i>	299
Iwona Krzyżanowska, <i>Ograniczenia w prognozowaniu stosunków międzynarodowych i ich znaczenie dla planowania strategicznego</i>	315
Rafał Kwieciński, <i>Smok wynurza się z Zachodniego Oceanu. Chińska strategia „sznura pereł”</i>	329
Marcin Lasoń, <i>Priorytety polskiej polityki zagranicznej 2012-2016 – strategiczną wizją na drugą dekadę XXI wieku?</i>	341
Agnieszka Nitszke, <i>Polityka azylowa Unii Europejskiej. Między idealizmem a realizmem</i>	353
Małgorzata Pearson, <i>Polityka zagraniczna Unii Europejskiej w obszarze praw człowieka w zmieniającym się świecie</i>	367
Mieczysław Stolarczyk, <i>Dylematy strategiczne polityki wschodniej Polski na początku drugiej dekady XXI wieku</i>	381
Ewa Szczepankiewicz-Rudzka, <i>Dlaczego arabska wiosna nie zawitała do Algierii? Ograniczenia i perspektywy transformacji społeczno-politycznej</i>	405
Marcin Tarnawski, <i>Dylematy rosyjskiej polityki bezpieczeństwa</i>	417
Janusz Józef Węc, <i>Debata w Niemczech na temat drugiej reformy ustrojowej Unii Europejskiej (2011-2012). Ewolucja programowa niemieckich partii politycznych w polityce europejskiej</i>	431
Justyna Zajac, <i>Region MENA w polityce bezpieczeństwa Unii Europejskiej</i>	453
Lubomir W. Zyblikiewicz, <i>Klub Rzymski – po 45 latach</i>	465
Noty o Autorach	477

TABULA GRATULATORIA

Piotr Bajor
Piotr Borowiec
Krystyna Chojnicka
Anna Citkowska-Kimla
Zbigniew Czubiński
Krystyna Daniel
Agnieszka Dębska
Andrzej Dudek
Magdalena Geodecka
Irena Głuszyńska
Marcin Grabowski
Łukasz Jakubiak
Małgorzata Jasińska
Agnieszka Kastory
Piotr Kimla
Małgorzata Kiwior-Filo
Beata Kosowska-Gąstoł
Grzegorz Kowalski
Wiesław Kozub-Ciembroniewicz
Renata Król-Mazur
Małgorzata Kułakowska
Roman Kuźniar
Michał Matyasik

Maciej Miżejewski
Tomasz Młynarski
Ewa Myślak
Agnieszka Nowakowska-Swół
Dorota Pietrzyk-Reeves
Agnieszka Podoba
Marta Polaczek-Bigaj
Błażej Sajduk
Dominik Sieklucki
Agnieszka Sikora
Jacek Sokołowski
Irena Stawowy-Kawka
Krzysztof Szczerski
Paweł Ścigaj
Monika Ślufińska
Damien Thiriet
Adrian Tyszkiewicz
Magdalena Ullman-Kulik
Tomasz Wiecech
Rafał Wordliczek
Rafał Woźnica
Andrzej Zięba
Agnieszka Zyza

Dlaczego arabska wiosna nie zawitała do Algierii?

Ograniczenia i perspektywy transformacji społeczno-politycznej

„Efekt domina” to wyrażenie często powtarzane w celu określenia zjawisk kontestacji władzy przez społeczeństwa Afryki Północnej i Bliskiego Wschodu, które w ostatnich latach doprowadziły do upadku wieloletnich reżimów. Punktem zapalnym były protesty, które rozpoczęły się w grudniu 2010 r. w Sidi Bouzid¹ w Tunezji, a które następnie ogarnęły cały kraj, zmuszając do opuszczenia kraju autorytarnie rządzącego od przeszło dwudziestu trzech lat prezydenta Zine-el Abidine Ben Alego. Ferwor rewolucyjnego zrywu ogarnął większość krajów regionu, przybierając mniej lub bardziej drastyczne formy. Algieria w tej konstelacji upadających reżimów stanowi wyjątek. Nasuwa się pytanie: dlaczego scenariusz wydarzeń w państwach sąsiedzkich (Libia, Tunezja) nie powtórzył się w Algierii, chociaż czynniki, które wywołały rewolucje w tych krajach, występują również i tutaj: korupcja i nepotyzm w strukturach administracji rządowej, silne nierówności społeczno-ekonomiczne, ograniczanie podstawowych praw i wolności obywatelskich?

Z drugiej zaś strony stwierdzenie, że arabska wiosna przeszła w Algierii bez echa, jest nieprawdziwe. W styczniu 2011 r., na krótko przed rewolucją tunezyjską i egipską, w większych miastach Algierii doszło do „manifestacji chlebowych”. Żadne z tych cyklicznych przejawów protestu nie przerodziło się w czynnik podważający ustanowione przed ponad dwudziestu laty *status quo*. Przyczyn takiego stanu rzeczy można poszukiwać w słabości politycznej opozycji algierskiej czy umiejętnym pozorowaniu przez reżim reform politycznych, gwarantujących jego trwanie. Na stabilność systemu bez wątpienia wpływa obawa przed powtórzeniem scenariusza wojny domowej lat 1992-1999 czy wcale nie tak nierealne w kontekście wydarzeń w Egipcie czy Tunezji widmo islamizacji kraju. Bez wątpienia czynnikiem umożliwiającym trwanie reżimu Abdelaziza Boutefliki jest miejsce Algie-

¹ W tekście słowa pochodzące z języka arabskiego przetranskrybowano zgodnie z formą ich zapisu stosowaną w opracowaniach francuskojęzycznych.

rii w amerykańskiej strategii *global war on terror* (GWOT). Nie bez znaczenia jest wreszcie posiadanie przez Algierię znacznych zasobów ropy naftowej, co pozwala rządzącym doraźnie łagodzić napięcia społeczne. Strategia „kupowania pokoju społecznego” stanowi w rękach władzy skuteczne narzędzie, którego Egipt czy Tunezja nie posiadają.

1. Uwarunkowania transformacji polityczno-społecznej Algierii

Arabska wiosna nie dotknęła Algierii w takim wymiarze jak Egipt, Tunezję, Libię czy Syrię, warto niemniej zauważyć, że kraj ten przeżył w latach 80. zryw oddolny, który zapoczątkował zmiany systemowe. Manifestacje z października 1988 r., które ogarnęły niemalże cały kraj, rozpoczęły proces wprowadzania reform politycznych mających na celu położenie kresu systemowi jednopartyjnemu i *de facto* rządowi Frontu Wyzwolenia Narodowego (Front de Libération Nationale, FLN), dzierżącego stery władzy nieprzerwanie od 1962 r.

Przyczyny kontestacji lat 80. w Algierii są niemal identyczne z tymi, które doprowadziły do upadku reżimów w krajach regionu MENA w latach 2010-2011. W okresie tym nastąpiło zaostrzenie konfliktu między społeczeństwem a rządem oskarżanym nie tylko o nieudolną politykę ekonomiczną, lecz także o brak demokracji, korupcję i klientelizm. Protesty przeciwko polityce rządu i niezgoda na „zawłaszczanie państwa” przez wąską elitę władzy przybrały formę masowych manifestacji ulicznych w Algierze jesienią 1988 r. Na ulice miast wyszły potężne tłumy protestujących, żądając wycofania podwyżek cen artykułów pierwszej potrzeby, poprawy zaopatrzenia, likwidacji przywilejów dla elit władzy, przeprowadzenia zasadniczych reform politycznych, gwarancji swobód obywatelskich².

Wprowadzona 23 lutego 1989 r. konstytucja zakończyła erę ćwierćwiecza monopolu władzy Frontu Wyzwolenia Narodowego i otworzyła drogę do systemu multipartyjnego. Projekty zmian z tego okresu dotyczyły zapewnienia swobody desygnowania kandydatów w wyborach municypalnych i ogólnokrajowych, niezależności organizacji społecznych i politycznych. Pomiędzy 1989 i 1990 r. zarejestrowano blisko czterdzieści cztery partie. Były ugrupowania opozycyjne, w tym Front Sił Socjalistycznych, zostały zalegalizowane. We wrześniu 1989 r. do gry politycznej powrócił także Islamski Front Ocalenia (Front Islamique du Salut, FIS), agitujący za natychmiastowym przekształceniem Algierii w republikę islamską³.

² Bilans ofiar to 500 zabitych i liczone w tysiącach przypadki aresztowań podejrzanych o organizację zamieszek. Zob. E. Szczepankiewicz, *Region Maghrebu w polityce Unii Europejskiej. Założenia, uwarunkowania i efekty współpracy*, Kraków 2010, s. 108.

³ F. Frédéric, *Algérie: La fin du monopole du FLN. Les députés votent la loi autorisant le multipartisme*, „Le Monde” 1989, 4 VII, s. 47.

Pierwsze pluralistyczne wybory samorządowe z 12 września 1990 r. zmodyfikowały scenę polityczną Algierii, do tej pory monopolizowaną przez FLN. Ugrupowanie islamskie (FIS) zdobyło znaczną przewagę nad partią rządzącą⁴.

Druzgocący dla strony rządzącej rezultat wyborów samorządowych przybliżył wizję przegrania wyborów parlamentarnych. Zgodnie z przewidywaniami, wybory do legislatury potwierdziły dyskredytację partii prezydenckiej i poparcie dla ugrupowania islamskiego. W pierwszej turze wyborów, która odbyła się w grudniu 1991 r., Islamski Front Ocalenia zdobył 188 mandatów. Na drugim miejscu uplasował się również opozycyjny wobec reżimu Front Sił Socjalistycznych (Front des Forces Socialistes, FFS), zdobywając 25 miejsc. Trzecia pozycja (18 miejsc w parlamencie) przypadła Frontowi Wyzwolenia Narodowego⁵. W rezultacie wyników wyborów parlamentarnych i samorządowych reżim algierski stanął wobec wyboru pomiędzy rozwiązaniem systemowym, przewidującym zażegnanie niezadowolenia społecznego i integrację partii opozycyjnych, w tym islamistycznych na scenie politycznej, a utrzymaniem relacji politycznych w dotychczasowym stanie. Zwyciężyła druga opcja, co bezpośrednio łączyło się z zastopowaniem procesu demokratyzacji i użyciem siły. W poczuciu strachu przed utratą pozycji i zagrożeniem integryzmem islamskim jesienią 1992 r. reżim rządzący wybrał „drogę siłową”⁶. W obawie przed zwycięstwem FIS w drugiej turze wyborów Wysoka Rada Wojskowa zdecydowała o zawieszeniu procesu wyborczego. Islamski Front Ocalenia został rozwiązany. Kraj pogrążył się w wieloletniej wojnie domowej między wojskiem podległym autorytarnemu reżimowi a bojówkami islamskimi⁷.

Od 1992 r. władza w Algierii *de facto* spoczywa w rękach armii. Dla zachowania pozorów demokracji podejmowane są fasadowe działania reform politycznych, cyklicznie przeprowadzane są wybory do ciał przedstawicielskich. Realna władza wykonawcza spoczywa w rękach namaszczanych przez generalicję prezydentów, kolejno od 1992 r. Ali Kefiego, Liamine’a Zérouta, Abdelaziza Boutefliki. Parlament jest kontrolowany przez tzw. koalicję prezydenta, partie przyjazne reżimowi: Front Wyzwolenia Narodowego, Narodowe Zgromadzenie Demokratyczne (Rassemblement National Démocratique, RND) oraz Ruch Społeczeństwa na rzecz Pokoju (Mouvement de la Société pour la Paix, MSP) – mało reprezentatywne społecznie ugrupowanie umiarkowanego islamu. Islamski Front Ocalenia został pozbawiony możliwości reprezentacji parlamentarnej, a niektóre ugrupowania opozycyjne, w tym Front Sił Socjalistycznych, zdecydowały się na bojkot wyborów do legislatury, która w opinii ich przywódców pozbawiona jest jakiej-

⁴ FIS uzyskał 54,3% głosów, natomiast FLN – 33,7%. Zob. szerzej na ten temat: B. Stora, *Histoire de l'Algérie depuis l'indépendance*, Paris 1994, s. 95, Réperes (Maspero).

⁵ *Ibidem*.

⁶ Zob. A. Lahouari, *Les partis politiques en Algérie et la crise du régime des grands électeurs*, „Le Quotidien d'Oran” 2003, 12-13 X, [on-line] <http://www.algeria-watch.org>, dostęp: 30 IV 2013.

⁷ Na temat sytuacji w Algierii w okresie 1990-1992 zob. szerzej: A. Kasznik-Christian, *Algeria*, Warszawa 2006, s. 449-457, *Historia Państw Świata w XX wieku*.

kolwiek możliwości oddziaływania, a służy jedynie aktualnemu reżimowi⁸. Wprowadzony w 1992 r. stan wyjątkowy pozwala na kontrolę społeczeństwa i bezkarne stosowanie środków represji, również zachowań wrogich systemowi. Ważnym elementem reżimu pozostaje silnie rozbudowany aparat przymusu i pozycja armii w systemie.

Autorytarny charakter systemu wzmacniają działania mające na celu koncentrację władzy wykonawczej w rękach jednego człowieka. W 2007 r. wprowadzono poprawkę do konstytucji znoszącą ograniczenie kadencji prezydenckich do dwóch, otwierając drogę do dożywotniej prezydentury Abdelaziza Boutefliki.

Inne elementy demokracji proceduralnej, takie jak podstawowe prawa polityczne i społeczne, w tym wolność słowa i zgromadzeń, nie są gwarantowane. Kontroli poddana jest wszelka działalność stowarzyszeniowa i media. Między grudniem 1999 r. a styczniem 2012 r. nie została zarejestrowana żadna nowa partia polityczna. Pomimo liberalizacji kodeksu prasowego w 1990 r., znoszącej monopol państwa w dziedzinie informacji, działalność dziennikarska podlega restrykcjom. Zapisy kodeksu mediów gwarantują wolność słowa poza przypadkami narażenia „godności jednostki, imperatywów polityki zagranicznej i narodowej obrony”. Kodeks postępowania karnego przewiduje szeroki zakres kar, z więzieniem włącznie, za oczernianie bądź zniewagę instytucji państwowych⁹.

Wskazane czynniki powodują, że tradycyjne źródła legitymizacji władzy w oparciu o przynależność do ruchu niepodległościowego i zaplecza politycznego FLN ulegają osłabieniu. Coraz bardziej widoczne staje się zjawisko braku identyfikacji społeczeństwa z władzą, czego świadectwem jest niska frekwencja wyborcza, rzędu 30-40% w przeciągu ostatniego dziesięciolecia (35,6% w wyborach parlamentarnych z 2007 r.)¹⁰. Sondaż niezależnego algierskiego dziennika „El Watan” przeprowadzony w 2011 r. wykazał, że 75% respondentów nie darzy parlamentu zaufaniem, upatrując w nim instytucję bez większego wpływu politycznego, w którym deputowani bronią własnych interesów lub swoich popleczników¹¹. Klientelizm czy nepotyzm w administracji i biznesie to nie jedyne czynniki konfliktogenne w społeczeństwie algierskim. Linie podziału społecznego przebiegają między elitami frankofońskimi i arabofońskimi, między społecznością arabską i Berberami czy wreszcie uprzywilejowaną politycznie

⁸ Na temat wyników wyborów parlamentarnych z 2002 r. zob. Union Interparlementaire, Parline, *Algérie*, [on-line] http://www.ipu.org/parline-f/reports/1003_arc.htm, dostęp: 30 IV 2013; na temat wyborów parlamentarnych z 2007 r. zob. strona MSZ Algierii: http://193.194.78.233/ma_fr/stories.php?topic=07/04/09/8619480, dostęp: 30 IV 2013.

⁹ Zob. szerzej na ten temat: A. Aghrou, Y.H. Zoubir, *Algérie, des réformes pour éluder le „printemps arabe”*, [w:] *Le printemps arabe: un premier bilan*, dir. B. Khader, „Alternatives Sud” vol. 19, 2012, n° 2, s. 139; E. Szczepankiewicz, *op. cit.*, s. 295-296.

¹⁰ *L'Algérie à contre-courant du printemps arabe*, „Le Monde” 2012, 12 V, [on-line] http://www.lemonde.fr/afrique/article/2012/05/12/l-algerie-a-contre-courant-du-printemps-arabe_1700317_3212.html, dostęp: 30 IV 2013.

¹¹ A. Aghrou, Y.H. Zoubir, *op. cit.*, s. 132.

i gospodarczo klasą wyższą a spauperyzowanymi mieszkańcami oddalonych od metropolii prowincji.

W analizie przesłanek, które mogą doprowadzić do ogólnospołecznej kontestacji władzy, nie może zabraknąć czynników natury ekonomicznej. Algierski model gospodarczy cechują elementy zbliżone do tych, które doprowadziły do obalenia reżimów politycznych w państwach sąsiedzkich. W Algierii, podobnie jak w innych krajach arabskich, od momentu odzyskania niepodległości rozwijany był model gospodarczy tzw. kapitalizmu patrymonialnego, w którym lojalność obywateli była utrzymywana w zamian za gwarancję stabilności gospodarczej i społecznej¹². Innymi słowy, podległość społeczeństwa zapewniało świadczenie przez państwo pewnych usług, typu: edukacja, usługi i świadczenia zdrowotne, zatrudnienie w sektorze publicznym, przywileje ekonomiczne, gwarancja dostaw środków podstawowej potrzeby, subsydiowanie żywności itp.¹³

W systemie kapitalizmu patrymonialnego występują w dłuższej perspektywie negatywne z punktu widzenia gospodarki zjawiska. Po pierwsze, państwo jest nadreprezentowane w gospodarce, co znajduje odzwierciedlenie w znacznym rozmiarze sektora publicznego, biurokracji, wysokim poziomie zatrudnienia w sferze budżetowej¹⁴. Sektor publiczny jest największym pracodawcą. Problematyczne pozostaje bezrobocie wśród młodych ludzi, rzędu 21% w przedziale wiekowym 18-25 lat, oraz rozmiar rynku nieformalnego, ocenianego pod koniec pierwszego dziesięciolecia XXI w. na około 40% rocznego PKB kraju. Słabym ogniwem pozostaje zależność od sektora energetycznego. W porównaniu z innymi krajami obszaru MENA, zasobnymi w ropę i gaz, Algieria posiada najmniej zdywersyfikowaną produkcję. 97% eksportu stanowi ropa i jej pochodne. Co więcej, w ostatnich latach udział sektora energii w PKB wzrósł z 30% do 50% w 2008 r. i niemalże do 70% w 2011 r.¹⁵ Zgodnie ze wskaźnikami Banku Światowego *Doing Business* w 2011 r. Algieria uplasowała się na 136 miejscu spośród 183 badanych krajów¹⁶. Niesprzyjający klimat inwestycyjny sprawia, że kraj nie jest w stanie przyciągnąć inwestorów zagranicznych. Ponadto 40% bezpośrednich inwestycji zagranicznych lokowanych jest w przemysł energetyczny, sektor generujący mniej niż 5% miejsc pracy rocznie.

¹² L. Sadiki, *Popular Uprisings and Arab Democratization*, „International Journal of Middle East Studies” vol. 32, 2000, no. 1, cyt. za: M.V. Lo Prete, *La révolte arabe contre le „capitalism patrimonial”*, „Outre-Mer” vol. 3, 2011, n° 29, s. 43.

¹³ O. Schlumberger, *Structural Reform, Economic Order and Development: Patrimonial Capitalism*, „Review of International Political Economy” vol. 15, 2009, no. 4, s. 17.

¹⁴ S.B. Néfissa, *Révolution arabes: les angles morts de l'analyse politique des sociétés de la région*, „Confluences Méditerranée” vol. 2, 2011, n° 77, s. 78.

¹⁵ Dane MFV z 2011 r. za: H. Darbouche, *Algeria's Failed Transition to a Sustainable Polity*, „CEPS MEDPRO Technical Reports”, no. 8, Brussels, X 2011, [on-line] <http://www.isn.ethz.ch/isn/Digital-Library/Publications/Detail/?ots591=0c54e3b3-1e9c-be1e-2c24-a6a8c7060233&lng=en&id=134566>, dostęp: 30 IV 2013.

¹⁶ *Ibidem*.

2. Arabska wiosna w Algierii

Początek 2011 r., kiedy to w krajach Afryki Północnej i Bliskiego Wschodu dochodziło do masowych protestów, również w Algierii nie był spokojny. Między 3 a 7 stycznia 2011 r. przez Algierię przetoczyły się strajki masowe spowodowane podwyżkami cen podstawowych produktów żywnościowych¹⁷, głównie dwóch, oleju i cukru, dlatego też zostały ochrzczone przez media „strajkami olejowymi”, co stanowiło nawiązanie do „strajków chlebowych”, które wstrząsnęły sceną polityczną Algierii w latach 80. Dyskurs medialny uwypuklał czysto ekonomiczny charakter roszczeń społecznych, choć tym coraz częściej towarzyszyły również nadzieje na zmiany polityczne. Ich ucieleśnieniem stała się Platforma Koordynacji Narodowej na rzecz Zmiany i Demokracji (Coordination Nationale pour le Changement et la Démocratie, CNCD) powołana 21 stycznia 2011 r. Inicjatywa powstała przy współudziale Algierskiej Ligii Ochrony Praw Człowieka, szeregu autonomicznych związków zawodowych oraz partii politycznych. Tej nieformalnej platformie skupiającej różne grupy opozycyjne przyświecał wspólny cel: zniesienie stanu wyjątkowego, liberalizacja mediów, szersza partycypacja polityczna obywateli, uwolnienie więźniów zatrzymanych podczas styczniowych manifestacji.

Pomimo prób mobilizacji społeczeństwa poprzez organizowanie szeregu akcji protestacyjnych ruch oporu nie przybrał takiego wymiaru jak w innych krajach regionu. Kulminacyjny ich moment miała stanowić manifestacja zapowiedziana na 12 lutego 2011 r. w stolicy kraju. Zamierzenia organizatorów zostały jednak stordedowane przez działania prewencyjne władz lokalnych i służb porządkowych. Decyzją Rady Miejskiej z 7 lutego zabroniono organizacji marszu, powołując się na wydane w czerwcu 2001 r. rozporządzenie zakazujące organizowania zgromadzeń publicznych w stolicy oraz konieczność zachowania porządku publicznego¹⁸. CNCD podtrzymała niemniej wcześniejszą decyzję zorganizowania marszu protestu. Manifestujący zostali rozproszeni przez siły policyjne (20 tys. policjantów), wysłane w miejsce rozpoczęcia marszu.

Reżim oprócz skutecznej akcji prewencyjnej podjął działania na rzecz uspokojenia nastrojów społecznych przez szereg ustępstw i propozycji reform społeczno-politycznych. Pierwsze z nich stanowiło wypełnienie postulatu protestujących odnośnie do zniesienia obowiązującego od 1992 r. stanu wyjątkowego. Decyzję Rady Gabinetowej z 22 lutego 2011 r. poparł prezydent Bouteflika, który zapowiedział, że „zniesienie po dwudziestu latach stanu nadzwyczajnego otworzy nową kartę historii kraju, której muszą towarzyszyć reformy polityczne”¹⁹. W ślad

¹⁷ Zgodnie z komunikatem MSW w zamieszkach śmierć poniosło 5 osób, 800 osób zostało rannych, w tym 736 policjantów, zob. A. Aghrout, Y. H. Zoubir, *op. cit.*, s. 140.

¹⁸ *Ibidem*, s. 142.

¹⁹ Wypowiedź odczytana przez doradcę prezydenta Mohameda Alego Boughazi podczas konferencji w Mostaganem, „L'Expression” 2011, 20 III, cyt. za: A. Aghrout, Y. H. Zoubir, *op. cit.*, s. 145.

za tymi deklaracjami powołana została Narodowa Komisja Konsultacyjna ds. Reform Politycznych, która miała stanowić swoisty pas transmisyjny w relacjach między władzą a opozycją i pole dyskusji na temat proponowanych przez obie strony zmian.

Konsultacje zakończyły się przekazaniem prezydentowi raportu, który zawierał projekty reformy ordynacji wyborczej, gwarancje szerszej reprezentacji kobiet w parlamencie, reformy prawa medialnego. Raport został przyjęty przez obie izby parlamentu na jesieni 2011 r.

O ile jest jeszcze za wcześnie, by ocenić próby „odwilży politycznej” podejmowane odgórnie przez władzę, o tyle można w tym miejscu poczynić kilka uwag. Pewne kontrowersje może wzbudzać sam skład prezydenckiej Rady Konsultacyjnej. Jej przewodniczącym został Abdelkader Bensalah, prezydent Rady Narodowej. Na stanowiska wiceprzewodniczących zostali powołani dwaj bliscy doradcy prezydenta Boutefliki, Mohamed Touati i Mohamed Ali Boughazi. Podczas dwumiesięcznego funkcjonowania konsultacje Rady objęły blisko dwieście partii, stowarzyszeń, organizacji obywatelskich. Gros z nich odmówiło dialogu, żądając powołania szerszej platformy debaty ogólnonarodowej. Znamienny jest fakt, że udziału w inicjatywie prezydenckiej odmówili byli prezydenci (Chadli Bendjedid, Ali Kafi, Liamine Zéroual) i premierzy (Mokdad Sifi, Mouloud Hamrouche, Ali Benflis).

O fasadowym charakterze działań świadczy również reforma dotycząca zwiększenia reprezentacji kobiet w parlamencie. W wersji zakładanej pierwotnie parytet przewidziany dla kobiet miał wynosić minimum 33% ogółu miejsc w Zgromadzeniu Narodowym. Głosami większości parlamentarnej (koalicji partii prezydenckich – RND i FLN) przyjęto rozwiązanie, w którym liczba posłanek uzależniona została od liczby miejsc przypisanych do poszczególnych okręgów wyborczych²⁰.

Kolejnym posunięciem służącym „odbetonowaniu” sceny politycznej było wydanie w październiku 2011 r. zezwolenia na tworzenie nowych partii politycznych²¹. Dodatkowo szerszemu udziałowi formacji politycznych w parlamencie miało służyć zwiększenie liczby miejsc deputowanych w Zgromadzeniu Narodowym z 389 do 462. W wyniku legalizacji nowych partii ich liczba w 2011 r. wzrosła do czterdziestu trzech. Tak duża atomizacja sceny politycznej stanowi *de facto* korzystną sytuację dla zwartej koalicji partii prezydenckich. Nie osłabiło jej nawet wyjście z koalicji partii umiarkowanego islamu: Ruchu Społeczeństwa na rzecz Pokoju. Nowa ustawa dotycząca partii politycznych wzbudziła krytykę z jeszcze

²⁰ Zgodnie z nowym prawem 20% miejsc przyznano kobietom w okręgach liczących cztery miejsca, 30% w tych z pięcioma mandatami, 35% w okręgach z 14 miejscami w parlamencie i 40% w okręgach z 32 lub więcej miejscami, zob. A. Aghrou, Y. H. Zoubir, *op. cit.*, s. 142.

²¹ Co prawda partie różnych nurtów – narodowościowych, laickich, islamu umiarkowanego – brały udział kolejno w wyborach parlamentarnych czy lokalnych w roku 1997, 2002, 2007, jednak większość parlamentarna należała do partii zaplecza prezydenckiego. Pole manewru pozostałych formacji politycznych było ograniczone.

jednego powodu²². Zgodnie z jej brzmieniem wprowadzono przyzwolenie na tzw. nomadyzm polityczny, tzn. przechodzenie deputowanych z jednego ugrupowania do drugiego w czasie tej samej kadencji zgromadzenia, co w znacznym stopniu uprzywilejowuje duże partie (Narodowe Zgromadzenie Demokratyczne, Front Wyzwolenia Narodowego) kosztem mniejszych, nowych partii. Po drugie, nowela utrzymała w mocy zakaz tworzenia nowych partii przez członków FIS, pozostawiając tym samym największe ugrupowanie opozycyjne poza sceną polityczną²³.

Liberalizacja rynku medialnego zaprowadzona ustawą o prawie medialnym z 12 stycznia 2012 r. również w pewnym sensie stanowi przykład pozorowanych reform. W duchu noweli dziennikarze zyskali prawa korporacyjne i społeczne, ich działalność niemniej w dalszym ciągu podlega cenzurze, a publicystyka nieprzychylna reżimowi zagrożona jest karą grzywny czy nawet więzieniem²⁴.

Innym podejmowanym przez reżim działaniem mającym na celu neutralizację kontestacji społecznych są pieniężne transfery rządowe. Polityka redystrybucji dochodów ze sprzedaży ropy stanowi niekwestionowane narzędzie w rękach reżimów krajów rentierskich. Ich efektywność jest nie do przecenienia, a w perspektywie stabilności reżimów pozwala przeciwdziałać umasowieniu i polityzacji potrzeb społecznych i ekonomicznych obywateli. Zgodnie z ustawą budżetową na rok 2012 zaprogramowano 1 500 mld dinarów algierskich (DA), czyli około 15 mld euro. Dodatkowo przewidziano wzrost wydatków publicznych rządu 10% w stosunku do 2011 r., z czego 2 850 mld DA przeznaczono na pensje urzędnicze, 1 300 mld DA na pomoc społeczną oraz 200 mld DA na subwencję produktów żywnościowych (cukier, oleje, zboża, mleko)²⁵. Inną kategorią osób korzystających z dystrybucji bezpośredniej są emeryci i renciści. Począwszy od stycznia 2012 r., wszystkie uposażenia wzrosły średnio o 1 500 DA (150 euro), co kosztuje budżet średnio 630 mln euro rocznie²⁶. Nie dziwi również fakt podejmowania szeregu działań na rzecz ludzi młodych, dotkniętych w Algierii bezrobociem oraz – jak pokazały wydarzenia krajów sąsiedzkich – stanowiących główną siłę sprawczą rewolucji (system inwestycyjnych pożyczek preferencyjnych, ulgi finansowe dla młodych przedsiębiorców, wsparcie tworzenia nowych miejsc pracy).

Proponowane reformy, które znalazły się w agendzie przemian, takie jak gwarancja równości kobiet, wolność mediów, swobodna gra wyborcza, nie wpro-

²² Loi organique n° 12-04 du 12 janvier 2012 relative aux partis politiques (Ustawa nr 12-04 z dnia 12 stycznia 2012 r. o partiach politycznych), Journal officiel, n° 02/2012, za: *Ce que dit la nouvelle loi sur les partis politiques*, „Le Quotidien d’Oran” 2012, 18 I, [on-line] http://www.algeria-watch.org/fr/article/just/loi_partis.htm, dostęp: 30 IV 2013.

²³ Art. 5 ustawy o partiach politycznych z 12 I 2012 r.

²⁴ Loi organique n° 12-05 du 12 janvier 2012 relative à l’information (Ustawa nr 12-05 z 12 stycznia 2012 r. o prawie medialnym), Journal officiel, n° 02/2012, [on-line] <http://www.joradp.dz/FTP/JO-FRANCAIS/2012/F2012002.pdf>, dostęp: 30 IV 2013.

²⁵ A. Aghrout, Y. H. Zoubir, *op. cit.*, s. 62-63.

²⁶ Ustawa budżetowa na rok 2012, Ministerstwo Finansów Republiki Algierii, [on-line] http://www.mf.gov.dz/article_pdf/upl-90dc5e0e14f92b300a7cf779bf579efe.pdf, dostęp: 30 IV 2013.

wadziły nowej jakości na algierskiej scenie politycznej. Wybory parlamentarne z 12 maja 2012 r. wydają się potwierdzać powyższą tezę. Bezwzględna większość w Zgromadzeniu Narodowym utrzymała koalicja dwóch partii prezydenckich, Frontu Wyzwolenia Narodowego i Narodowego Zgromadzenia Demokratycznego, uzyskując 288 z 462 miejsc. Zaplecza partyjnego Boutefliki nie osłabiło wyjście z koalicji partii umiarkowanego islamu, Ruchu Społeczeństwa na rzecz Pokoju. Na podobnym poziomie, w stosunku do wcześniejszych wyborów, utrzymała się frekwencja wyborcza, rzędu 42,9%, a w regionie Kabylii, jednym z najbardziej opozycyjnym wobec aktualnej władzy, poniżej 30%²⁷. Reżim przyjął strategię półśrodków oraz pozorowanych reform, co jasno wskazuje na fakt, że nie zamierza dzielić się władzą ze społeczeństwem. Jak słusznie zauważa znawca sceny politycznej Algierii Abed Charef: „[...] planowane reformy i podejmowane działania w rezultacie sprowadzały się do działań absurdalnych, polegających na zastępowaniu praw, które pozostawały martwą literą – innymi, które również nie będą przestrzegane [...]”²⁸.

3. Czynniki neutralizujące procesy transformacji w Algierii

Działania podjęte przez reżim w odpowiedzi na społeczne protesty skutecznie zminimalizowały ferwor powstańczy w Algierii. „Strategia neutralizacji” arabskiej wiosny polegała przede wszystkim na łącznym zastosowaniu dwóch elementów – rozwiązania siłowego poprzez mobilizację znacznych sił porządkowych w celu rozbicia manifestacji oraz przemyślanej strategii ustępstw politycznych i reform ekonomicznych, choćby doraźnych, mających na celu załagodzenie wzbierającego niezadowolenia społecznego²⁹.

Próbując określić naturę ruchu opozycyjnego Algierii, w tym znamienym dla regionu okresie 2011/2012, należy zwrócić uwagę na często pojawiające się określenie „syndromu algierskiego”, który w pewnym sensie tłumaczy mniejszą podatność tego kraju na zjawisko arabskiej wiosny. Mowa tu o dwóch wydarzeniach, które tragicznie zapisały się na kartach historii Algierii w XX w.³⁰ Pierwsze z nich to wojna o niepodległość z lat 1954-1962, jedna z najkrwawszych wojen kolonii z metropolią, w tym przypadku Francją. Drugie to wydarzenia wojny domowej

²⁷ *L'Algérie à contre-courant...*

²⁸ A. Charef, *Par où commencer la réforme?*, „Le Quotidien d'Oran” 2011, 28 IV, [on-line] http://www.lequotidien-oran.com/index.php?text=%22commencer+la+reform%22&category_id=0, dostęp: 30 IV 2013.

²⁹ S. Chena, *L'Algérie dans le „Printemps arabe” entre espoirs, initiatives et blocages*, „Confluences Méditerranée” vol. 2, 2011, n° 77, s. 106.

³⁰ Analiza konfliktów wybiega poza ramy niniejszego artykułu. Na temat wojen algierskich lat 1954-1962 oraz 1992-1999 zob. A. Kasznik-Christian, *op. cit.*; eadem, *Wojna algierska 1954-1962. U źródeł niepodległej państwowości*, Łódź 2001, *Świat Arabski, Świat Islamu*, 2.

lat 1992-1999, która postawiła po przeciwnych stronach barykady siły rządowe i bojówki islamskie³¹. Pamięć o krwawych wydarzeniach lat 90. stanowi element blokujący wszelkie działania mające na celu obalenie aktualnego systemu. Ahmad Aghrout pisze o Algierii jako kraju, który się jeszcze „[...] nie otrząsnął z wydarzeń wojny domowej, w którym społeczeństwo dotknięte jest syndromem stresu posttraumatycznego”³². Obrót, jaki przyjęły rewolucje w Syrii czy Libii, zdaje się wyciszać wszelkie ruchy wywrotowe i tłumaczyć tę indolencję społeczeństwa.

„Wyjątek algierski” tłumaczyć można ponadto słabą koordynacją działań ugrupowań opozycyjnych, które niezdolne były do utworzenia jednego frontu opozycji łączącego różne segmenty i interesy społeczne. „Wielkim nieobecny” Platformy Koordynacji Narodowej na rzecz Zmiany i Demokracji był Front Sił Socjalistycznych. Ta jedna z największych opozycyjnych partii Algierii odmówiła udziału w zbiorowych marszach niezadowolonych, optując za bardziej pacyfistyczną i interakcyjną formą nacisku³³. Na niekorzyść Platformy zadziałał również propagandowy ton mediów, które przedstawiały ją jako inicjatywę inspirowaną przez aktywistów berberskich i Ruch na rzecz Kultury i Demokracji czy formację łączoną z radykalnym islamem³⁴.

Ponadto słabość opozycji i jej wewnętrzne podziały zadecydowały o tym, że w miejsce ruchu kontestacji ogólnospołecznej zorganizowano pomniejsze manifestacje sektorowe czy branżowe. Rozproszone akcje protestacyjne były dla władzy łatwiejsze do opanowania niż rewolta ogólnospołeczna.

Dodatkowy czynnik wyciszający wszelkie działania podejmowane w kierunku zmiany politycznej stanowi poparcie administracji USA dla państwa Boutefliki jako kluczowego elementu w amerykańskiej strategii walki z terroryzmem międzynarodowym. Na terytorium miasta Tamanrasset znajduje się wspólny sztab wojskowy oraz centrum wywiadu. Algier odgrywa ważną rolę w Partnerstwie na rzecz Zwalczenia Terroryzmu w Afryce Transsaharyjskiej (Trans-Saharan Counterterrorism Partnership, TSCP), inicjatywie amerykańskiej z 2004 r.³⁵ Zagrożenie radykalizmem islamskim w poszczególnych państwach (salafici, Bracia Muzułmanie, Ennahda) oraz międzynarodowym (MUJAO – Ruch na rzecz Zjednocze-

³¹ Bilans ofiar starć w wojnie domowej w Algierii w latach 1992-1999 jest trudny do oszacowania. Raporty donoszą o 100-150 tys. zabitych, łącznie po obu stronach. Odpowiedzią na akcje terrorystyczne Islamskiej Grupy Zbrojnej (Groupes Islamiques Armés, GIA) i Islamskiej Armii Ocalenia (Armée Islamique du Salut, AIS) były krwawe akcje terroru ze strony reżimu.

³² A. Aghrout, Y. H. Zoubir, *op. cit.*, s. 63. Podobną argumentację przedstawia Abdallah Djaballah (przywódcą nielegalnej partii islamistycznej: Frontu na rzecz Sprawiedliwości i Rozwoju), zob. szerzej: M. Mokhefi, *Maghreb: révolutions inachevées?*, „Politique étrangère” vol. 77, 2012, n° 1, s. 78.

³³ L. Addi, *Le régime algérien après les révoltes arabes*, „La Découverte” vol. 2, 2011, n° 66, s. 95.

³⁴ Por. A. Baghzouz, *L'Algérie et les révoltes arabes: ni exception ni domino*, „Outre-terre” vol. 3, 2011, n° 29, s. 168.

³⁵ Zob. więcej: <http://www.globalsecurity.org/military/ops/tscti.htm>, dostęp: 30 IV 2013.

nia Jihadu Afryki Zachodniej, Al-Kaida Maghrebu Islamskiego), spotęgowane wydarzeniami arabskiej wiosny, pozwala reżimowi algierskiemu, grającemu niekiedy „kartą zagrożenia terrorystycznego”, trwać i cieszyć się wsparciem ze strony Zachodu. Warto zauważyć, że tę „rentę terrorystyczną” (fr. *rente du terrorisme*) reżim algierski stosuje nie po raz pierwszy. Jeszcze przed wydarzeniami 11 września 2001 r. i ogłoszeniem amerykańskiej strategii walki z terroryzmem międzynarodowym (GWOT) Abdelaziz Bouteflika manipulował zagrożeniem integryzmem islamskim w regionie Sahelu, żeby zapewnić sobie przychyłność USA, a co za tym idzie dostawy broni i wsparcie dla programu modernizacji armii³⁶.

Zakończenie

Akcje protestacyjne, które na trwałe wpisały się w krajobraz społeczno-polityczny Algierii, nie przerodziły się w ferwor rewolucyjny na wzór krajów sąsiednich³⁷. Na postawione we wstępie pytanie: dlaczego w Algierii nie zadziałał efekt domina?, odpowiedzieć można krótko, wskazując na trzy czynniki: zmęczenie rewolucyjne (dwie krwawe wojny w przeciągu ostatnich pięćdziesięciu lat), strach przed powrotem radykalnego islamu i fragmentaryzacja opozycji³⁸. Innym trafnym określeniem, wskazującym przyczyny „wyjątku algierskiego”, jest używane przez Louise Dris-Aït Hamadouche pojęcie tzw. neutralizacji historycznej: „[...] w ostatnich pięćdziesięciu latach Algierczycy powstawali na rzecz niedokończonych niepodległości³⁹, opowiedzieli się za demokracją nigdy nie osiągniętą [1988 – przyp. E.Sz.-R.], walczyli za ideał państwa islamskiego [1992-1999 – przyp. E.Sz.-R.], który przekształcił się w krwawy terror, poparli i popierają reżim wojskowy, uważając go za jedyny mogący obronić Republikę [2011-2012 – przyp. E.Sz.-R.]”⁴⁰.

Analizy politologiczne obecnej sytuacji i prognozy na przyszłość dla Algierii wspierają analizy instytucji ekonomicznych. Według brytyjskiej organizacji typu

³⁶ W literaturze zagranicznej, zwłaszcza francuskojęzycznej, można znaleźć opracowania, które wskazują na współpracę Wydziału Wywiadu i Bezpieczeństwa Algierii (DRS) z członkami Islamskiej Grupy Zbrojnej i później Al-Kaidy Maghrebu Islamskiego, zob. szerzej: J.H. Kennan, *Politique étrangère et guerre mondiale contre le terrorisme dans la reproduction du pouvoir algérien*, „Revue Tiers Monde” vol. 2, 2012, n° 210, s. 31-50.

³⁷ W 2010 r. w kraju zorganizowano około 10 tys. strajków, zob. A. Aghrou, Y. H. Zoubir, *op. cit.*, s. 140.

³⁸ E. McAllister, *Immunity to the Arab Spring? Fear, Fatigue and Fragmentation in Algeria*, BRISMES, New Middle Eastern Studies, [on-line] <http://www.brismes.ac.uk/nmes>, dostęp: 30 IV 2013.

³⁹ Podkreśla się, że wiele postulatów towarzyszących proklamacji niepodległości z 1 listopada 1962 r. nie doczekało się realizacji, zob. L. Dris-Aït Hamadouche, *L'Algérie face au „printemps arabes”: l'équilibre par la neutralisation des contestations*, „Confluences Méditerranée” vol. 2, 2012, n° 81, s. 58.

⁴⁰ *Ibidem*.

think tank, Economist Intelligence Unit, w perspektywie dwóch najbliższych lat Algierii nie czeka kryzys na skalę Tunezji czy Egiptu⁴¹.

Nie należy jednak zapominać, że jest to kraj kontrastów, nierówności. Społeczeństwo pogrąża się w coraz większej biedzie, a akty samospalenia, przypominające przypadek młodego Tunezyjczyka z Sidi Bouzid, są na porządku dziennym⁴². Na chwilę obecną reżim jest w stanie łagodzić ferment społeczny, korzystając z rezerw finansowych ze sprzedaży ropy. Źródła energii nie są jednak nieskończone. Poza tym polityka kupowania pokoju społecznego jest działaniem krótkowzrocznym. Mając na względzie fakt, że transfery generują rocznie deficyt budżetowy rzędu 25% PKB, jej skutki długofalowe mogą okazać się opłakane dla gospodarki kraju.

Pod znakiem zapytania stoi wreszcie sukcesja władzy prezydenckiej. W wyborach, które odbędą się w 2014 r., Abdelaziz Bouteflika, choćby ze względu na zły stan zdrowia, nie wystartuje. Równie charyzmatycznego i cieszącego się dużym poparciem społecznym następcy na scenie politycznej Algierii nie widać.

⁴¹ A. Baghzouz, *op. cit.*, s. 171.

⁴² I. Mandraud, *Algérie: les désespérés*, „Le Monde” 2011, 10 X, za: M. Mokhefi, *op. cit.*, s. 79.



www.akademicka.pl

ISBN 978-83-7638-375-0

